

„DO WYŻSZYCH RZECZY JESTEM STWORZONY I DLA NICH POWINIENEM ŻYĆ”

Wstęp

Czteryście pięćdziesiąt lat mija w tym roku (2018) od śmierci, jednego z największych polskich świętych, patrona polskiej młodzieży świętego Stanisława Kostki.

Z tej okazji, w ramach naszej nauki stanowej rozważmy:

- I. Biogram świętego Stanisława Kostki,**
- II. Święty Stanisław Kostka zawsze aktualny,**
- III. Przesłanie świętego Stanisława Kostki dla nas.**

I. BIOGRAM ŚWIĘTEGO STANISŁAWA KOSTKI

Święty Stanisław Kostka żył zaledwie 18 lat. Jak stwierdzają źródła historyczne, był chłopcem pełnym Ducha Bożego. Dobrze wykształcony, mówił swobodnie trzema językami. Mimo arystokratycznego pochodzenia był pełen wielkiej pokory, gotowy służyć i pomagać każdemu, potrzebującemu wsparcia człowiekowi. Niewielki wzrostem i słaby fizycznie, przejawiał jednocześnie nadzwyczajną siłę charakteru, która sprawiła, że w tamtych niebezpiecznych czasach, ścigany przy tym przez chcącego go odwrócić od zamiaru wstąpienia do

klasztoru rodzzonego brata, odbył trudną, liczącą prawie 700 kilometrów, samotną pieszą podróż z Wiednia przez Augsburg do Dylingi, skąd udał się do Rzymu. Przełożeni pisali o nim, że chociaż niewielki ciałem, Stanisław Kostka jest wielki duchem, ponieważ dostrzega się w nim przykład niezwyklej dojrzałości, pobożności i stałości. Podkreślali jednocześnie, że chociaż młody wiekiem, przejawia roztropność dojrzałego mężczyzny, i że przez wszystkich kochany, nikomu nie jest przykry.

Święty Stanisław Kostka zmarł w 1568 roku, jako kleryk w rzymskim klasztorze jezuickim, w samo święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, do której żywił najczulszą synowską cześć. Już od pierwszych dni po śmierci, grób jego otaczano szczególnym kultem. W roku 1674 papież Klemens X ogłosił go jednym z głównych patronów Polski i Litwy. Od wieków jest szczególnym patronem polskiej młodzieży.

II. ŚWIĘTY STANISŁAW KOSTKA ZAWSZE AKTUALNY

Postać świętego Stanisława Kostki gromadziła polską młodzież w kościołach naszej Ojczyzny od setek lat. Ktoś może zgłosić wątpliwość, czy człowiek, żyjący przed kilkoma wiekami, jest w stanie dać coś młodzieży współczesnej, żyjącej w zupełnie innym niż on świecie, czy może dla tej młodzieży stanowić inspirację do głębszego życia duchowego i czy może być dla niej

nadal, tak jak było to przez wieki, drogowskazem pokazującym kierunek, w jakim powinna ona zmierzać? Wydaje się, że tak. Wartości bowiem, które święty Stanisław prezentował, i które poświadczał całym swoim życiem, są ponadczasowe, tak jak ponadczasowe są - Ewangelia i zbawcze dzieło Chrystusa. Wartości te święty nasz Patron wyrażał jednym zdaniem, które uznał za dewizę swojego życia. Brzmi ono: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony i dla nich powinienem żyć”.

III. PRZESŁANIE ŚWIĘTEGO STANISŁAWA KOSTKI DLA NAS

Mimo, że od śmierci św. Stanisława Kostki minęło już tyle czasu, ciągle nie ma innej, bardziej sensownej wskazówki dla nas nad jego słowa, jeśli nie chcemy zmarnować swojego życia, jeśli nie chcemy uczynić go byle jakim i pozbawionym sensu przyjmijmy Jego dewizę za swoją.

1. „Do wyższych rzeczy jestem stworzony i dla nich powinienem żyć”, co znaczy ta dewiza dla nas?

a) Stworzeni jesteśmy do rzeczy wyższych, do wyższych niż alkohol, narkotyki, seks i coraz to większa konsumpcja materialnych dóbr.

b) Stworzeni jesteśmy do życia w Chrystusie, do życia w Jego prawdzie i w Jego miłości.

c) Stworzeni jesteśmy do tego, by każdą swoją myślą, każdym słowem i każdym czynem pokazywać zmaterializowanemu, ulegającemu dechrystianizacji i sekularyzacji światu, że prócz rzeczywistości ziemskiej jest jeszcze wspaniała rzeczywistość Boża, i że człowiek nie jest tylko zwierzęciem, lecz stworzonym do wiecznego życia z Bogiem Jego obrazem i podobieństwem.

2. Tę dewizę można „zamknąć” w słowie **pobożność**

Ze strony Stanisława wymagała ona swego męstwa. Mimo, iż spotykał się z brakiem zrozumienia, w środowisku kolegów nie wstydził się modlitwy i medytacji. Powtarzał, że „trzeba więcej podobać się Bogu, niż bratu”.

Wychowany w kulturze renesansu, kierował się przywołaną dewizą („Do wyższych rzeczy zostałem stworzony i dla nich winienem żyć”). Nie było w tych słowach pychy ani pogardy dla tego, co małe, ale świadomość godności człowieka i tęsknota za tym, co święte i doskonałe. Ucząc się w Wiedniu, Stanisław mieszkał na stacji w domu należącym do protestanta. Były to czasy szczególnych napięć pomiędzy protestantami a katolikami będące skutkami reformacji. Stanisław z bólem dostrzegał, jak negowana jest prawda o Eucharystii i kult Matki Bożej. Im więcej jednak widział

nadużyć, tym bardziej tajemnice te stawały się mu drogie.

Zakończenie

1. Przyjaźń ze świętymi jest najlepszą naszą towarzyską inwestycją. Są oni do naszej dyspozycji, stale gotowi do pomocy - całodobowo i bez zbędnych formalności. Zatem: pójdźcie za Chrystusem, ponieważ tylko On nadaje sens waszemu życiu. Nie lękajcie się trudności i przeciwnieństw losu. Z Chrystusem przezwyciężycie wszelkie zło. On was umocni. Powołał was do świętości, do życia w prawdzie i autentycznej miłości.

2. Ogarniając naszymi sercami i umysłami całą młodzież w naszej parafii (Polsce), wszystkie jej rozterki, problemy i trudności, ale także jej radości, jej ufność i wiarę w możliwość zbudowania lepszego, piękniejszego świata, módlmy się za nich i za nas tu obecnych!

Warto na koniec przypomnieć słowa św. Pawła: „Nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom” (Hbr 13, 8-9), mając w świadomości rozważaną dewizę:

„Do wyższych rzeczy jestem stworzony i dla nich powinienem żyć”.